

## Podatkowe decyzje płońskich radnych

Więcej za psy!

Było 50, miało być 100, a będzie 60 zł. Mowa o opłacie za posiadanie psa w Płońsku. Podejmowaniu decyzji na ostatniej sesji towarzyszyła dość osobliwa wymiana zdań.

Dotychczas w Płońsku opłata za psa wynosiła 50 zł (rocznie) - w projekcie uchwały na czwartkową sesję, 26 października zaproponowano kwotę 100 zł.

Radny Krzysztof Tucholski (WS) mówił, by nie karać podwyżką mieszkańców, którzy tę opłatę wnoszą, tym bardziej, że płaci tylko część posiadaczy psów, bo niespełna 500 osób.

Radny Benedykt Nowakowski (PSZP) mówił, że po rozmowach z mieszkańcami wnioskuje, by opłata wynosiła 60 zł. Radny Tucholski skomentował, że obecnie opłata wynosi 50 zł, więc dlaczego radny chce mieszkańcom zafundować podwyżkę.

- Ja mieszkańców psami nie szczuję, a pan szczuje - powiedział Tucholskiemu Nowakowski.

- Może jeszcze kotami straszę? - odparł Tucholski.

Rada 10 głosami zdecydowała, że opłata będzie wynosiła 60 zł. Tucholski zwracał się do burmistrza, by w ratuszowym biuletynie poinformować, czyj był to pomysł i kto jak głosował, by właściciele psów mogli radnemu Nowakowskiemu dziękować.

- Przynajmniej mnie się nie boją, a pana się boją. Pan szczuje na drodze - mówił Tucholskiemu Nowakowski.

Tucholski odparł, że psy ma dwa, jeden mieści się w kieszeni, drugi jest w zamknięciu.

Inne stawki

Rada miasta Płońska podjęła również uchwałę w sprawie opłaty targowej - zmiany w porównaniu do obecnie obowiązującej uchwały dotyczą głównie ustalenia stawki za sprzedaż zniczy (44 zł) - dotychczasowa stawka wynosiła 80 zł.

Zdecydowano również o stawkach podatku od nieruchomości, które wzrosną o 1,9 proc. (szacowane wpływy - blisko 12,6 mln zł) oraz - średnio o 2,1 proc. podatku od środków transportowych (szacowane wpływy ponad 656 tys. zł).

Nie podjęto natomiast drugiej, dotyczącej płońskich targowisk uchwały w sprawie stawek opłat za korzystanie z mienia komunalnego. Radny Tucholski argumentował, że projekt przewiduje 32-proc. wzrost opłaty za rezerwację miejsca. Radny wnioskował, by rezerwacje były wpłacane na konto urzędu, a nie inkasentom. Były też inne uwagi i ostatecznie uchwała została zdjęta z porządku obrad.

Katarzyna Olszewska